

Sygn. akt II Ca 44/18

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 lutego 2018 r.

Sąd Okręgowy w Bielsku-Białej II Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Leszek Filapek (spr.)
Sędziowie:	SSO Joanna Banaś-Paluch SSO Piotr Łakomiak
Protokolant:	sekr. sądowy Katarzyna Pająk

po rozpoznaniu w dniu 13 lutego 2018 r. w Bielsku-Białej

na rozprawie

sprawy z powództwa M. P. (1)

przeciwko Towarzystwu (...)Spółce Akcyjnej w W., (...) Hotele Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w W.

o zapłatę

na skutek apelacji obu pozwanych

od wyroku Sądu Rejonowego w Cieszynie

z dnia 9 października 2017 r. sygn. akt I C 20/16

**I. zmienia zaskarżony wyrok w punktach 1 i 3 i powództwo w tym zakresie oddala;**

**II. zmienia zaskarżony wyrok w punkcie 6 i zasądza tytułem zwrotu kosztów procesu od powoda na rzecz pozwanego (...) Hotele Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w W. kwotę 1429,16 zł (jeden tysiąc czterysta dwadzieścia dziewięć złotych 16/100), a na rzecz pozwanego Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej w W. kwotę 1576,22 zł (jeden tysiąc pięćset siedemdziesiąt sześć złotych 22/100);**

**III. zasądza od powoda na rzecz każdego z pozwanych kwoty po 2465 zł (dwa tysiące czterysta sześćdziesiąt pięć złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.**

SSO Joanna Banaś-Paluch SSO Leszek Filapek SSO Piotr Łakomiak

Sygn. akt II Ca 44/18

## UZASADNIENIE

Powód M. P. (1) domagał się zasądzenia od pozwanego (...) Hotele Sp. z o.o. w W. na jego rzecz odszkodowania w kwocie 29 978,58 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 21.12.2012 r. oraz zadośćuczynienia w kwocie 5000 zł, a także zwrotu kosztów procesu. Na uzasadnienie żądania wskazał, iż w dniu 30.12.2009 r. przyjechał do hotelu (...) w W., gdzie miał zarezerwowany pobyt. Na hotelowym parkingu poślizgnął się na śliskiej nawierzchni i zsunął kilka metrów po oblodzonym chodniku. W wyniku upadku doznał urazu stawu barkowego i biodrowego. Próbował wstać, ale ponownie upadł. Telefonicznie o zdarzeniu powiadomił recepcję. Po kilku minutach wstał, jednak z uwagi na ból nie odchodził z miejsca, wtedy z parkingu nadjechał samochód należący do hotelu, który wpadł w poślizg. Powód był zmuszony odskoczyć, a to doprowadziło do trzeciego upadku. Powód leczony był zachowawczo, przebywał na zwolnieniu lekarskim od 5.01.2010 r. – 22.01.2010 r. Wykonany 19.05.2011 r. rezonans magnetyczny wykazał uszkodzenie stożka rotatorów ramienia lewego. Obecnie w badaniu fizykalnym stwierdza się ograniczenie ruchomości, ponadto zmniejszenie siły mięśniowej w zakresie odwodzenia i zmniejszenia obrysu mięśnia naramiennego lewego. Uszkodzenia mięśni powodują u powoda uciążliwe dolegliwości bólowe i niestabilność stawu ramiennego. Próby leczenia nieoperacyjnego są nieskuteczne, a pełna sprawność lewego ramienia jest niezbędna do prawidłowego wykonywania pracy. Średni koszt zabiegu i niezbędnej rehabilitacji to kwota ok. 13 290 zł. Dodatkowo poddanie się zabiegowi wiązałoby się z 2-3 miesięcznym wyłączeniem z pracy, czego konsekwencją będzie brak dochodów. Jego miesięczne średnie dochody wynoszą zaś ok. 5562,86 zł, a więc trzymiesięczne dochody zamykają się w kwocie 16 688,58 zł. Powód podkreślił, że do zdarzenia doszło na terenie parkingu należącego do pozwanego, stąd ponosi on odpowiedzialność za niedostateczne odśnieżenie i brak zabezpieczenia nawierzchni, co było bezpośrednią przyczyną doznania urazu przez powoda.

Pozwany (...) Hotele Sp. z o.o. w W. wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie zwrotu kosztów procesu, wskazując, że posiadał polisę ubezpieczeniową w (...) SA w W.. Podał, także iż w całym okresie zimowym - drogi, parking oraz dostępne chodniki wokół hotelu są odśnieżane za pomocą ciągnika z pługiem. W tym celu spółka zatrudnia firmę zewnętrzną Usługi (...). Opisał w jakiej kolejności następuje odśnieżanie i przy pomocy jakich środków. Pozwany podkreślił, że w dniu zdarzenia nie było opadów śniegu, temperatura była dodatnia, ale w godzinach wieczornych zaczęła gwałtownie spadać i zaczął padać marznący deszcz i mżawka. Doprowadziło to do gołoledzi. Służby techniczne pozwanego przystąpiły niezwłocznie do opryskiwania ciągów komunikacyjnych solanką. Zauważył, że pozwanemu nie można zarzucić najmniejszego nawet zaniedbania.

Następnie powód wniósł o wezwanie do udziału w sprawie Towarzystwo (...) SA w W. – w charakterze pozwanego domagając się zasądzenia dochodzonego roszczenia od obu pozwanych in solidum. Pozwany ten po wezwaniu do udziału w sprawie wniósł o oddalenie powództwa, kwestionując je zarówno co do zasady jak i wysokości. Podkreślił, że właściciel hotelu nie zaniedbał swoich obowiązków i prawidłowo zabezpieczył teren. Dodał także, że nie ponosi odpowiedzialności za szkody spowodowane przez podwykonawców tego pozwanego i za szkody wywołane ruchem pojazdu mechanicznego. Wreszcie podniósł zarzut przedawnienia roszczenia.

Sąd Rejonowy w Cieszynie wyrokiem z dnia 9.10.2017 r. w sprawie I C 20/16 zasądził od obu pozwanych in solidum na rzecz powoda kwotę 13 290 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 21.12.2012 r. do dnia zapłaty (w stosunku do pozwanego (...) Hotele Sp. z o.o. w W.) oraz od dnia 21.05.2016 r. do dnia zapłaty (w stosunku do pozwanego (...) SA w W.) tytułem odszkodowania oraz kwotę 5000 zł tytułem zadośćuczynienia, oddalił powództwo w pozostałym zakresie i orzekł o kosztach procesu.

Sąd ten ustalił, że (...) Hotele Sp. z o.o. w W. prowadzi działalność gospodarczą w zakresie m.in. prowadzenia hoteli. Pozwany prowadzi hotel (...) położony w W.. W okresie od 1.11.2009 r. do 31.10.2010 r. posiadał umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej zawartej z (...) SA w W.. Zgodnie z ogólnymi warunkami ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej – ubezpieczyciel nie odpowiadał za szkodę związaną z posiadaniem, użytkowaniem lub prowadzeniem maszyn oraz za szkody powstałe w związku z wykonywaniem czynności, prac lub usług przez podwykonawcę. Pozwana spółka zawarła w dniu 2.10.2007 r. na czas nieokreślony - umowę ze Z. M. prowadzącym działalność gospodarczą m.in. w zakresie usuwania lodu i śniegu. Przedmiotem umowy było odśnieżanie dróg i parkingów na terenie hotelu (...) oraz posypywanie (zapobieganie śliskości) dróg i parkingów na terenie hotelu w zakresie każdorazowo uzgodnionym

z zamawiającym. Pozwana spółka posiada także własny sprzęt i pracowników, których zadaniem jest odśnieżanie i polewanie solanką. Parking hotelowy posiada 350 miejsc postojowych i ma powierzchnię kilkaset metrów. W pierwszej kolejności odśnieżane i zabezpieczane są wejścia do budynku, a w następnej – powierzchnia parkingu. Pojemniki ze środkiem (...) znajdują się koło głównego wejścia hotelowego, obok wejścia „stok 3”, zaś pojemniki z solanką – obok warsztatu. Czas działania środka (...) uzależniony jest od grubości pokrywy lodu i warunków atmosferycznych. Jeżeli deszcz zamarza - środkiem trzeba posypywać cały czas. Do obowiązków firmy zewnętrznej należy odśnieżanie i odladzanie terenu wokół hotelu, gdy warunki pogodowe uniemożliwiają ruch kołowy wokół hotelu, W pierwszej kolejności zawsze podejmowane są działania przez pracowników hotelu i w tym celu zakupiono sprzęt i środki do odladzania. Dojazd firmie zewnętrznej zajmuje od 15-30 minut. W dniu 29.12.2009 r. (...) Biuro (...) w K. wydało ostrzeżenie ważne od godziny 2.00 do godz. 12.00 dnia 30.12.2009 r. o opadach marznących – przewidywano wystąpienie przemieszczających się opadów śniegu przechodzących w marznący deszcz powodujący gołoledź, a potem w opady deszczu, czego skutkiem miała być gołoledź, śliskość dróg, jezdní i chodników oraz utrudnienia komunikacyjne. Powód M. P. (1) wraz z żoną w dniu 30.12.2009 r. udał się samochodem z K. do W., gdzie miał wykupiony pobyt w hotelu (...). Drogi były przejezdne. Na miejsce dojechali ok. godz. 19.30. Zaparkowali przed wejściem do hotelu, następnie wnieśli bagaże. Powodowi polecono przeparkować pojazd i skierowano go do górnej części parkingu. W tym czasie zmieniły się warunki atmosferyczne i zaczęła padać marznąca mżawka. Powód miał kłopot z wjazdem na teren wyżej położonego parkingu – kilkakrotnie cofał i rozpędzał się. Kiedy tam dojechał okazało się, że nie ma wolnych miejsc, więc zaparkował niżej – koło rynienki. Powód wyszedł z pojazdu, a ponieważ było ślisko – przewrócił się, pomimo, że miał na sobie sportowe (trekkingowe) obuwie. Powód wstał i kiedy obchodził samochód by dostać się na pobocze - przewrócił się ponownie. Nie mógł wstać z uwagi na oblodzenie. Zadzzwonił do żony z prośbą o poinformowanie o zdarzeniu recepcji i pomoc w powrocie do hotelu. M. P. (2) poinformowała męża, że ktoś przyjdzie z pomocą i że ma pozostać w tym miejscu, w którym się znajduje. W tym czasie pracownik pozwanego S. S. rozsypywał środek (...) przed wejściami do hotelu, następnie solanką polał ciągi komunikacyjne prowadzące do hotelu z parkingu. W tym momencie otrzymał telefon - ok. godz. 20.15 - że jeden z gości hotelowych potrzebuje pomocy. S. S. pojechał samochodem szukać osoby, która uległa wypadkowi. Z uwagi na zamarzający deszcz miał trudności z opanowaniem pojazdu. Po chwili powód zauważył, że z góry nadjeżdża pojazd hotelowy, który wpadł w poślizg i jechał wprost na powoda. Powód chcąc uniknąć najechania – odskoczył i wtedy po raz trzeci się przewrócił. Pracownik hotelu pomógł mu wsiąść do samochodu i podjechali pod wejście do hotelu. W tym miejscu nie było ślisko, natomiast fragment ciągu komunikacyjnego, na którym wcześniej znajdował się powód jest najtrudniejszym fragmentem ciągu ze względu na znaczną pochyłość terenu i na tym odcinku zwykle stosuje się większą ilość solanki. Pracownicy hotelu nie posypują nawierzchni żwirem, czy klinćem gdyż może on uszkodzić lakier samochodów. Powód udał się do pokoju. Tego wieczora nie odczuwał bólu, jedynie był zdenerwowany. Następnego dnia miał ograniczoną ruchomość lewej ręki i odczuwał znaczne dolegliwości bólowe. M. P. (1) z zawodu jest lekarzem i sam zaordynował sobie leki przeciwbólowe. Powód nie wzywał pogotowia, gdyż stwierdził, że nie doszło do przerwania tkanek i na pogotowiu lekarze udzieliłyby mu takiej samej pomocy, jakiej sam sobie udzielił. Powód zgłosił oficjalnie zdarzenie na recepcji i sporządzono notatkę. Po powrocie do domu powód udał się do lekarza rodzinnego, który stwierdził stłuczenie barku lewego. Wykonano badanie RTG. Powód przebywał na zwolnieniu lekarskim od 5.01.2010 r. do 22.01.2010 r. W lutym 2010 r. skierowano go na rehabilitację. Powód nadal odczuwał dolegliwości bólowe i ograniczenia w ruchomości barku. W dniu 11.04.2011 r. stwierdzono u powoda przewleklą niestabilność barku lewego z podejrzeniem uszkodzenia stożka rotatorów. W dniu 9.05.2011 r. wykonano u powoda badanie MR barku lewego, w trakcie którego stwierdzono znaczne stopnia uszkodzenie stożka rotatorów, głównie ścięgna mięśnia nadgrzebieniowego. W dniu 7.08.2013 r. powód otrzymał skierowanie na leczenie operacyjne. Termin operacji przewidziano na 11.06.2017 r., zaś w innej placówce – na kwiecień 2020r. W 2014 r. wystąpiły u powoda zaburzenia rytmu serca. Ograniczona ruchomość stawu uniemożliwia powodowi dźwiganie ciężkich przedmiotów oraz przeszkadza mu w życiu codziennym, np. myciu, korzystaniu ze sztućców, prowadzeniu pojazdów, pisaniu na komputerze, a także pracy zawodowej. Powód na skutek upadku na lewy bok doznał stłuczenia stawu barkowego i biodrowego lewego, przy czym uraz w okolicy stawu biodrowego był powierzchowny i nie wymagał diagnostyki ani leczenia. W wyniku zdarzenia M. P. (1) doznał trwałego uszczerbku na zdrowiu w wysokości 10%. Przeprowadzenie zabiegu operacyjnego polegającego na artroskopowym usunięciu istniejących uszkodzeń w stawie barkowym spowodowałoby poprawę funkcji stawu i zmniejszenie dolegliwości subiektywnych. Obecnie powód, który

wykonuje zawód lekarza internisty może być nieskuteczny np. w wykonywaniu reanimacji pacjenta. Koszt prywatnej operacji w (...) w Ż., łącznie z rehabilitacją to 16 870 zł, w placówce (...) sp. z o.o. w B. – 13 260 zł, a w szpitalu (...) w K. – 9740 zł. Powód

prowadzi prywatną praktykę lekarską i jego dochód z tego tytułu w 2015r wyniósł 61 191,47 zł, przy czym w miesiącu grudniu w ogóle nie osiągnął dochodu. Powód pismem z 14.12.2012 r. – nadanym listem poleconym w dniu 15.12.2012 r. – wezwał pozwaną spółkę do zapłaty kwoty 39 603,04 zł do dnia 20.12.2012 r. tytułem odszkodowania za uszkodzenie ciała i wywołanie rozstroju zdrowia.

Sąd ustalił też, że pismem z 22.12.2012 r., które wpłynęło do Sądu w dniu 27.12.2012 r. – powód wezwał (...) Hotele Sp. z o.o. do zawarcia ugody w sprawie zapłaty odszkodowania w wysokości 39 603,04 zł. Przeciwnik w piśmie z 7.02.2012 r. odmówił spełnienia świadczenia, a równocześnie poinformował, że posiada ubezpieczenie OC zawarte w (...) SA. Z treścią pisma wzywający i jego pełnomocnik zapoznali się dopiero na rozprawie w dniu 8.03.2013 r.

Na podstawie powyższych ustaleń Sąd Rejonowy doszedł do przekonania, iż powództwo jest częściowo zasadne. Wskazał sąd, iż powództwo znajduje materialnoprawne oparcie w dyspozycji przepisów art. 415 kc oraz art. 444§1 kc i 445 kc w stosunku do pozwanego (...) Hotele Sp. z o.o. oraz art. 822 kc w zw. z art. 444§1 kc i 445 kc w stosunku do pozwanego (...) SA. Podkreślił sąd, że w sprawie jest bezspornym, że powód doznał urazu ciała na terenie obiektu należącego do pozwanego. Pozwany (...) Hotele Sp. z o.o. bronił się jednak zarzutem z art. 429 kc podając, że zawarł umowę z profesjonalną firmą zajmującą się odśnieżaniem. Pozwany ten wykazał, że powierzył czynności związane z utrzymaniem przejezdności dróg na terenie obiektu podmiotowi, który zawodowo trudni się wykonywaniem tych czynności. (...) Hotele Sp. z o.o. nie wykazała, że w dniu 30.12.2009 r. zwracała się do Z. M. o podjęcie działań mających na celu zapobieżenie oblodzeniu terenu hotelu, a z treści umowy wynika, że posypywanie terenu przez podmiot trzeci miało nastąpić w zakresie każdorazowo uzgodnionym z zamawiającym. Odladzaniem zajmował się tylko jeden pracownik pozwanego, co biorąc pod uwagę rozległy teren i jego nachylenie nie można uznać za wystarczające. Pozwany powoływał się także na siłę wyższą jako przyczynę zdarzenia. W ocenie sądu w niniejszej sprawie gołoledzi, która miała miejsce 30.12.2009 r. nie można uznać za siłę wyższą, skoro (...) Biuro (...) w K. wydało ostrzeżenie o marzących opadach. Pozwany powinien był się przygotować na trudne warunki atmosferyczne zatrudniając dodatkowych pracowników, powiadamiając firmę odśnieżającą czy też poprzez posypanie wyżej położonego parkingu żwirem. Sąd doszedł zatem do przekonania, iż przyczyną wypadku powoda była wina nieumyślna pozwanego (...) Hotele Sp. z o.o. w postaci niedbalstwa. Pozwany ten zatem odpowiada za szkodę powoda na podstawie art. 415 kc. Odnośnie pozwanego ubezpieczyciela – to zgodnie z art. 822 §1 kc - przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ubezpieczyciel zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo ubezpieczony. Sprawca szkody posiadał umowę obowiązkowego ubezpieczenia OC zawartą z pozwanym. Ponieważ spowodował on szkodę powoda - na pozwanym spoczywał obowiązek wypłaty odszkodowania i zadośćuczynienia. Podkreślił sąd, że ubezpieczający nie dochował należytej staranności odnośnie odlodzenia terenu hotelowego parkingu, stąd powód może dochodzić swoich roszczeń od ubezpieczyciela. Bez znaczenia jest tu okoliczność, że trzeci upadek powoda nastąpił na skutek próby uniknięcia zderzenia z pojazdem pozwanego prowadzonego przez jego pracownika, gdyż przyczyną wszystkich trzech upadków powoda było oblodzenie terenu, któremu ubezpieczający nie zapobiegł. Ubezpieczyciel nie może powoływać się na okoliczność, że nie odpowiada za działania podwykonawców, gdyż w tym wypadku podwykonawca nie wiadomo czy został poinformowany, a odpowiedzialność za zdarzenie spada na (...) Hotele sp. z o.o. Również podniesiony przez tego pozwanego zarzut przedawnienia roszczenia uznał sąd za niezasadny. Wskazał sąd, że zgodnie z art. 442 § 3 kc w razie wyrządzenia szkody na osobie, przedawnienie nie może się skończyć wcześniej niż z upływem lat 3 od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia. Powód przed upływem 3 letniego terminu złożył wnioski o zawezwanie ubezpieczającego do próby ugodowej – doszło więc do przerwania biegu przedawnienia, który zaczął biec na nowo (art. 123 § 1 pkt 1 kc). Odnośnie osoby ubezpieczyciela to powód informację o umowie zawartej z (...) SA uzyskał dopiero po otrzymaniu odpowiedzi na pozew. Na wcześniejszym etapie pozwana spółka powoływała się na umowę zawartą z innym podmiotem.

Odnośnie zasadności dochodzonych roszczeń wskazał sąd, iż roszczenie o zapłatę odszkodowania znajduje uzasadnienie w dyspozycji przepisu art. 444 § 1 kc, zaś zadośćuczynienia w dyspozycji przepisu art. 445 § 1 kc. Odszkodowanie przewidziane w art. 444 § 1 kc obejmuje wszelkie wydatki pozostające w związku z uszkodzeniem ciała lub rozstrojem zdrowia, jeżeli są konieczne i celowe, w tym koszty leczenia niefinansowane ze środków publicznych. Poszkodowany nie ma obowiązku podejmowania leczenia i czynności rehabilitacyjnych w ramach świadczeń medycznych publicznej służby zdrowia. Z ustaleń sprawy wynika, że operacja jest niezbędna celem przywrócenia pełnej sprawności u powoda, a ta jest mu potrzebna m.in. do prawidłowego wykonywania zawodu. Z tych powodów roszczenie o zapłatę odszkodowania obejmującego koszty przyszłej operacji w wysokości 13 290 zł uznać należy za zasadne. Natomiast za niezasadne uznał sąd roszczenie o zapłatę kwoty 16 688,58 zł tytułem potencjalnego utraconego zarobku, w związku z koniecznością poddania się operacji. Powód nie wykazał jak długo nie będzie mógł pracować, w dodatku nie wiadomo czy podda się operacji oraz ile będzie wynosił utracony zarobek. Roszczenie w tym zakresie należy uznać za przedwczesne. Za zasadne uznał też sąd roszczenie o zapłatę zadośćuczynienia w wysokości 5000 zł, która to kwota w kontekście ustaleń sprawy odnośnie skutków wypadku w sferze psychicznej i emocjonalnej powoda ustalonych w sprawie oraz wysokości doznanego trwałego uszczerbku na zdrowiu w ocenie sądu nie jest wygórowana.

Orzeczenie o roszczeniu odsetkowym w ocenie sądu ma swe uzasadnienie w dyspozycji art. 481 § 1 kc, z tym że po uwzględnieniu dyspozycji art. 455 kc jest zasadne w stosunku do pozwanych od dat wskazanych powyżej.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 100 kc stosunkowo je rozdzielając.

Od powyższego wyroku apelację wnieśli obaj pozwani zaskarżając powyższy wyrok w zakresie orzeczenia uwzględniającego powództwo o zapłatę odszkodowania oraz orzeczenia o kosztach procesu. Obaj pozwani domagali się zmiany tego wyroku w zaskarżonej części i oddalenia powództwa, przy czym pozwany (...) Hotele sp. z o.o. domagał się zasądzenia zwrotu kosztów postępowania przed sądem I instancji, zaś pozwany (...) SA zmiany tego rozstrzygnięcia poprzez uwzględnienie dokonanej zmiany w zakresie orzeczenia o pretensji głównej i odpowiedniego stosunkowego rozdzielenia kosztów postępowania przed sądem I instancji. Obaj pozwani domagali się też zasądzenia zwrotu kosztów postępowania odwoławczego.

Pozwany (...) Hotele sp. z o.o. w swojej apelacji zarzucił Sądowi Rejonowemu błąd w ustaleniach sądu w świetle prawa materialnego i procesowego polegający na:

I. rażącym naruszeniu prawa materialnego, a to:

1. art. 415 kc w zw. z art. 444 § 1 kc poprzez błędną wykładnię, a w konsekwencji niezastosowanie art. 355 kc, art. 361 § 1 kc oraz art. 429 kc wyrażające się w bezpodstawnym przypisaniu pozwanemu winy, będącej przesłanką odpowiedzialności na podstawie art. 415 kc w zw. z art. 444 § 1 kc za kilkukrotne poślizgnięcie się powoda na parkingu należącym do pozwanego w dniu 30.12.2009 r. oraz w bezpodstawnym ustaleniu istnienia związku przyczynowego pomiędzy zaniechaniem pozwanego, a szkodą na osobie;

2. art. 444 § 1 kc w zw. z art. 322 kpc poprzez niewłaściwe zastosowanie wyrażające się w bezpodstawnym zastosowaniu odszkodowania w wysokości odpowiadającej hipotetycznym kosztom leczenia operacyjnego i rehabilitacyjnego i nie mogły zostać ustalone w drodze skorzystania przez sąd z dyspozycji art. 322 kpc, a co w istocie na gruncie niniejszej sprawy miało miejsce;

II. rażącym naruszeniu prawa procesowego, a to:

1. art. 233 § 1 kpc poprzez przekroczenie przez sąd zasad swobodnej oceny materiału dowodowego, co doprowadziło do powstania sprzeczności istotnych ustaleń sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego, oparciem rozstrzygnięcia de facto na subiektywnej diagnozie wydanej przez powoda (nie tylko we własnej sprawie ale i także leżącej poza zakresem specjalizacji powoda), z pominięciem faktu kontynuowania urlopu w górach przez powoda w tym uczestnictwa w zabawie sylwestrowej, kierowania pojazdem w drodze powrotnej do miejsca zamieszkania, a także

uznania zeznań św. K. B. za niewiarygodne w związku z wydaniem przez Centralne Biuro Prognoz Meteorologicznych ostrzeżenia o marznięcych opadach, z czego w istocie wynikało, iż w dniu 30.12.2009 r. w godzinach wieczornych nie tylko nie przewidywano marznięcych opadów ale także wręcz potwierdzono dla tego rejonu występowanie temperatur dodatnich (ok. 3 st.C), wreszcie poprzez bezpodstawne ustalenie – wbrew ustalonemu stanowi faktycznemu – że pozwany zatrudniał w czasie zdarzenia wyłącznie jedną osobę odpowiedzialną za odśnieżanie terenu należącego do pozwanego.

2. art. 233 § 1 kpc w zw. z art. 278 § 1 kpc oraz art. 285 § 1 kpc polegające na dokonaniu oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego w sposób dowolny, a nie swobodny, poprzez przyjęcie przez sąd ustaleń zawartych w opinii z 5.04.2016 r. przedłożonej przez biegłego E. M. (1) za własne, pomimo tego że opinia ta nie zawierała rzetelnego i wiarygodnego uzasadnienia nie tylko w zakresie istnienia związku przyczynowego pomiędzy zaniechaniem pozwanego a szkodą na osobie, ale także ustalonego przez biegłego uszczerbku trwałego na zdrowiu powoda w wysokości 10 %, a także pozostawała w sprzeczności z motywami, które doprowadziły biegłego do takiej konkluzji, co dyskwalifikowało opinię biegłego jako dowód w sprawie.

Uzasadniając zarzuty skarżący wskazał, iż bezpodstawnie przyjął sąd, iż skoro na terenie należącym do pozwanego powód kilkakrotnie poślizgnął się i upadł,

to do zdarzenia doszło z winy pozwanego bez dokonania wnikliwej oceny działań pozwanego zmierzających do zapewnienia bezpieczeństwa osobom przebywającym na tym terenie. Powód przy tym nie wykazał, iż skutkiem tych upadków było doznanie urazu lewego barku, przemawia za tym jedynie subiektywna diagnoza powoda przyjęta gołosłownie przez sąd. Tymczasem okoliczność, że powód kontynuował urlop, uczestniczył w zabawie sylwestrowej, a w drodze powrotnej prowadził samochód wyklucza uznanie, iż doznał on tego rodzaju urazu. Nienależycie też sąd ustalił i ocenił działania pozwanego wykazujące zachowanie aktów należytej staranności przy zapewnieniu bezpieczeństwa na swoim terenie. Pozwany podkreślił, iż do należytego utrzymania terenu zatrudnił specjalistyczną firmę, oprócz tego skierował do odśnieżania pracowników pozwanego, czym wykonał akty staranności przewidziane w art. 355 § 2 kc. Niezasadnie przy tym odmówił wiarygodności dowodowi z zeznań św. K. B. w zakresie opisującym nagłość opadów marznącej mżawki, co wykluczało natychmiastowe usunięcie powstałej gołoledzi powołując się na sprzeczność tych zeznań z komunikatem CBPM w K., z którego jednak wynika, iż w tym czasie nie przewidywano możliwości wystąpienia takowych opadów, a przy tym wadliwie uznał (wbrew zebranym dowodom), iż tylko jeden pracownik pozwanego przystąpił do odśnieżania terenu. Błędy te doprowadziły sąd do nieuprawnionej oceny zaistnienia winy pozwanego w zaistniałym zdarzeniu i niewykazania przez pozwanego przesłanek ekskulpujących. Niezasadnie też ocenił sąd istnienie związku przyczynowego pomiędzy szkodą powoda a ewentualnym zaniechaniem pozwanego w oparciu o zeznania powoda oraz opinię biegłego lekarza. Tymczasem opinia nie powinna mieć waloru mocy dowodowej, biegły jedynie w oparciu o twierdzenia powoda ustalił zakres doznanej szkody, przy tym opinia nie wskazuje na konieczność przeprowadzenia operacji, której koszt ocenił sąd jako szkodę powoda. Podkreślił skarżący, iż od zdarzenia upłynęło 8 lat, powód nie poddał się operacji i normalnie funkcjonuje prowadząc działalność zarobkową. Biegły także nie wyjaśnił w opinii, na podstawie jakich to kryteriów ocenił rozmiar trwałego uszczerbku na zdrowiu. W tej sytuacji powód nie wykazał koniecznych kosztów leczenia, których zapłaty się domaga.

Pozwany (...) SA w W. w swojej apelacji podniósł zarzuty:

1. naruszenia prawa materialnego tj. art. 444 § 1 kc w zw. z art. 6 kc oraz art. 481 § 1 kc i art. 817 § 2 kc;
2. naruszenia prawa procesowego tj. art. 322 kpc;
3. sprzeczności ustaleń sądu z treścią zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego

- poprzez ustalenie, że pozwany winien świadczyć pozwanemu nieponiesione koszty leczenia i rehabilitacji w związku ze zdarzeniem z dnia 30.12.2009 r. z ustawowymi odsetkami od dnia 21.05.2016 r.

Uzasadniając zarzuty pozwany ten wskazał, że nieuprawnioną jest ocena sądu, iż przyszłe i niepewne koszty leczenia operacyjnego i rehabilitacji powoda w dniu orzekania stanowią konieczne i celowe koszty leczenia powoda w

związku ze zdarzeniem z dnia 30.12.2009 r. Pozwany podkreślił, iż powód uległ wypadkowi ponad 8 lat temu, nie wykazał, iż dotychczas poniósł jakiegokolwiek koszty związane z leczeniem po wypadku (korzystał z leczenia w ramach ubezpieczenia zdrowotnego). Nie wykazał dowodowo, iż zachodziła i zachodzi konieczność poddania się zabiegowi operacyjnemu i rehabilitacji. Powód przez cały czas prowadzi działalność zarobkową w pełnym zakresie, nie poddał się operacji. Przy tym nie zostało dowiedzione, iż ewentualny zabieg operacyjny nie mógłby zostać przeprowadzony w publicznej służbie zdrowia, a twierdzenia powoda o odległych terminach możliwego zabiegu sprzeczne są z zasadami wiedzy powszechnej. Skarżący podkreślił, iż przy zabiegach koniecznych terminy takich zabiegów są indywidualnie ustalane na w miarę bliskie terminy. Skoro przy tym na powódzie ciąży obowiązek minimalizacji szkody powód powinien był w przypadku konieczności wykonania zabiegu operacyjnego poddać się leczeniu w publicznej służbie zdrowia. Przy tym wysokość tych kosztów została przez sąd ustalona dowolnie, jedynie na podstawie przykładowych cen takich zabiegów w prywatnych klinikach.

Rozpoznając obie apelacje Sąd Okręgowy zważył co następuje.

Apelacje zasługują na uwzględnienie.

Na wstępie odnieść należy się do zarzutów odnoszących się do kwestionowania ustaleń stanu faktycznego dokonanych przez sąd I instancji. Analizując zasadność zarzutu naruszenia przy ocenie dowodów przepisu art. 233 § 1 kpc, wskazać przede wszystkim należy, iż przepis ten statuuje tzw. zasadę swobodnej oceny dowodów. Zgodnie z dyspozycją art. 233 § 1 kpc sąd ocenia wiarygodność i moc dowodową dowodów według swego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału dowodowego. Moc dowodowa oznacza siłę przekonania uzyskaną przez sąd wskutek przeprowadzenia określonych środków dowodowych na potwierdzenie prawdziwości lub nieprawdziwości twierdzeń na temat okoliczności faktycznych, istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy. Wiarygodność zaś decyduje o tym, czy określony środek dowodowy, ze względu na jego indywidualne cechy i obiektywne okoliczności, zasługuje na wiarę (vide: wyroki: SA w Poznaniu z 21.03.2013 - III AUa 1431/12; SA w Łodzi z 5.06.2013 - I ACa 50/13 i z 23.07.2013 - I ACa 90/13 – niepubl.). Przyjmuje się, że ramy swobodnej oceny dowodów muszą być zakreślone wymaganiami prawa procesowego, doświadczenia życiowego, regułami logicznego myślenia oraz pewnego poziomu świadomości prawnej, według których sąd w sposób bezstronny, racjonalny i wszechstronny rozważa materiał dowodowy jako całość, dokonuje wyboru określonych środków dowodowych i wając ich moc oraz wiarygodność, odnosi je do pozostałego materiału dowodowego (vide: uzasadnienie wyroku SN z 20.03.1980 - II URN 175/79, OSNC 1980/10/200; uzasadnienie wyroku SN z 10.06.1999 - II UKN 685/98, OSNAPiUS 2000/17/ 655; uzasadnienie postanowienia SN z 15.02.2000 - III CKN 1049/99; uzasadnienie wyroku SN z 16.05.2000 - IV CKN 1097/00; uzasadnienie wyroku SN z 29.09.2000 - V CKN 94/00; uzasadnienie wyroku SN z 15.11.2000 - IV CKN 1383/00 – niepubl.; wyrok SN z 19.06.2001 - II UKN 423/00, OSNP 2003/5/137; uzasadnienie wyroku SN z 14.03.2002 - IV CKN 859/00; uzasadnienie postanowienia SN z 16.05.2002 - IV CKN 1050/00; uzasadnienie wyroku SN z 27.09.2002 - II CKN 817/00; uzasadnienie wyroku SN z 27.09.2002 - IV CKN 1316/00 – niepubl.). Natomiast ocena dowodów jest oceną wszechstronną jeśli została przeprowadzona z uwzględnieniem wszystkich dowodów przeprowadzonych w postępowaniu, jak również wszelkich okoliczności towarzyszących przeprowadzaniu poszczególnych dowodów i mających znaczenie dla oceny ich mocy i wiarygodności (vide: wyrok SN z 17.11.1966 - II CR 423/66, OSNPG 1967/5-6/21; uzasadnienie wyroku SN z 24.03.1999 - I PKN 632/98, OSNAPiUS 2000/10/382; uzasadnienie postanowienia SN z 11.07.2002 - IV CKN 1218/00; uzasadnienie postanowienia SN z 18.07. 2002 - IV CKN 1256/00; wyroki SA: w Lublinie z 28.09.2011 – I ACa 380/11 i w Poznaniu z 12.06. 2013 - III AUa 51/13 – niepubl.). W ramach podniesionego zarzutu apelacja pozwanego (...) Hotele sp. z o.o. w W. kwestionuje ocenę dowodów z zeznań św. K. B. i opinii biegłego z zakresu chirurgii urazowej E. M.. Dla odniesienia się do tak postawionego zarzutu trzeba wskazać, iż aby skutecznie podważyć dokonaną przez sąd ocenę dowodów należy wykazać jurydycznymi argumentami, iż ocena ta urąga zasadom logicznego rozumowania albo doświadczenia życiowego względnie nie jest wszechstronna w powyżej naprowadzonym znaczeniu. Nie jest wystarczające przekonanie skarżącego o odmiennej wadze (doniosłości) poszczególnych dowodów i przedstawienie odmiennej oceny, nawet jeśli dokonana przez skarżącego ocena dowodów również nie uchybiała zasadom

logiki i doświadczenia życiowego. Tylko bowiem wykazanie, że ocena dowodów dokonana przez sąd jest rażąco wadliwa i sprzeczna z zasadami logiki i doświadczenia życiowego uzasadnia uznanie, iż ocena dokonana przez sąd wykracza poza ramy określone dyspozycją art. 233 § 1 kpc (vide: wyrok SN z 6.11.1998 – III CKN 4/98 – PiM 1999/3/136 oraz wyroki SA w Poznaniu: z 25.01.2006 – I ACa 772/05, z 21.03.2006 – I ACa 1116/05 i z 27.04.2006 – I ACa 1303/05 – niepubl.). Przenosząc te rozważania na grunt niniejszej sprawy wskazać należy, iż sąd I instancji odmówił waloru wiarygodności zeznaniom wskazanego świadka jedynie w zakresie, w którym zeznał on, że zjawisko gołoledzi miało tak nagły charakter, że pozwany nie był w stanie go przewidzieć. Powołał się przy tym sąd na dowód z dokumentu informacji IMGW w K. zawierającego informację o wydanym ostrzeżeniu o przewidywanych na tym terenie opadach śniegu przechodzącego w marznącą mżawkę, powodujących gołoledź. Niezasadnie wskazuje apelacja, iż dowód ten nie podważa zakwestionowanych zeznań skoro dotyczy okresu jedynie do godz. 12.00 dnia 30.12.2009 r. (k. 344). Ostrzeżenie to powinno dla pozwanego być sygnałem, iż wystąpienie opadów powodujących gołoledź jest w tym okresie możliwe i stanowić asumpt do przygotowania się do usunięcia skutków ewentualnej gołoledzi. Nie można uznać, iż skoro informacja o możliwych wystąpieniach opadów powodujących gołoledź była ogólnie dostępna, to jej wystąpienie stanowiło dla strony pozwanej zaskoczenie, tym bardziej, że tego rodzaju zjawiska pogodowe są w zimie na tych terenach normalne. Ponadto zeznając o zaskoczeniu nagłymi opadami świadek nie tyle opisywał fakty ile przedstawiał swoją ocenę powstałej sytuacji. Można i należy przyjąć natomiast na podstawie treści zeznań świadka, iż on sam był zaskoczony faktem, iż zaczął padać marzący śnieg. Nie można zgodzić się też z twierdzeniem apelacji, iż wskazany dowód z informacji IMGW w K. potwierdza, że w tym czasie na miejscu panowały temperatury dodatnie. Po pierwsze skoro bezspornym jest, że w wyniku opadów powstało oblodzenie tak być nie mogło, po wtóre dowód ten obrazuje jedynie temperatury w W.-Centrum, gdzie usytuowana jest stacja pomiarowa, tymczasem faktem notoryjnie znanym jest okoliczność, iż hotel (...) położony jest znacznie wyżej w terenie górzystym, przez co temperatura w miejscu jego położenia jest niższa. W tej sytuacji wydaje się, że ocena wiarygodności tego dowodu dokonana przez sąd mieści się w ramach określonych dyspozycją art. 233 § 1 kpc. Odnosnie natomiast weryfikacji dokonanej przez sąd meriti oceny mocy dowodowej dowodu z opinii biegłego wskazać na wstępie należy, że sąd nie może poczynić ustaleń sprzecznych z opinią biegłego, jeżeli jest ona prawidłowa i jeżeli odmienne ustalenia nie mają oparcia w pozostałym materiale dowodowym (vide: wyrok SN z 27.11.1974 – II CR 748/74 i wyrok SA w Szczecinie z 27.05.2014 – III AUa 990/13 – niepubl.). Podkreślić przy tym należy, że dowód z opinii biegłego jest dowodem specyficznym o tyle, że zawiera wiadomości specjalne, których sąd nie posiada. W tej sytuacji przy ocenie mocy dowodowej takiego dowodu jako kryteria oceny sądu wskazać należy poziom wiedzy biegłego, podstawy teoretyczne opinii, sposób formułowania zawartego w opinii stanowiska, stopień stanowczości wyrażonego w opinii zdania, a także zgodność wniosków opinii z zasadami logicznego rozumowania i doświadczenia życiowego (vide: wyroki SA: w Łodzi: z 13.05.2014 – I ACa 1558/13 i z 14.01.2014 – I ACa 894/13; w Białymstoku z 14.05.2014 – III AUa 1866/13; w Szczecinie: z 10.06.2014 – III AUa 1020/13 i z 23.07.2014 – III AUa 462/13 – niepubl.). Kwestionując zatem moc dowodową dowodu z opinii biegłego strona powinna jurydycznymi argumentami wykazać, że bądź biegły nie posiada odpowiedniej wiedzy i doświadczenia zawodowego dla sporządzenia opinii w zleconym zakresie, bądź opinia nie zawiera podstaw teoretycznych, na których ją oparto lub jej wnioski są sprzeczne z uznaną podstawą teoretyczną (dostępną wiedzą z danej dziedziny), bądź też wnioski opinii są sprzeczne z ustaleniami poczynionymi na potrzeby tej opinii (wynikami badań biegłego) albo wreszcie wnioski opinii nie zostały sformułowane jednoznacznie lub nie są stanowcze. Podkreślenia wymaga, iż po sporządzeniu przez biegłego opinii i doręczeniu jej stronie pozwanej, ta – będąc reprezentowana przez fachowego pełnomocnika – nie przedstawiła wobec tego dowodu żadnych zarzutów i zastrzeżeń. Kwestionowanie tej opinii obecnie przez pryzmat jej rzetelności nie może przynieść spodziewanych przez skarżącą efektów. Przy tym wbrew twierdzeniu apelacji opinia została sporządzona nie tylko w oparciu o wywiad z powodem ale i dokumentację lekarską powoda i osobiste badanie przez biegłego. Analiza treści tego dowodu wskazuje, iż bez naruszenia reguł art. 233 § 1 kpc sąd ocenił ten dowód jako posiadający moc dowodową po uznaniu, że wnioski opinii nie są sprzeczne z wynikami badań biegłego i podstawą teoretyczną opinii, a przy tym posiadanie przez biegłego wymaganej do wydania opinii wiedzy i doświadczenia zawodowego żadna ze stron nie kwestionowała. Prowadzi to do wniosku, iż zarzut naruszenia art. 233 § 1 kpc nie zasługuje na aprobatę. Konkludując ten wątek rozważań wskazać należy, że wbrew ocenie skarżącego sąd I instancji nie dokonał wadliwej oceny dowodów, a przy tym ustalenia stanu faktycznego mają swe oparcie w treści dowodów uznanych za wiarygodne i posiadające moc dowodową, co powoduje, że ustalenia te jawią się jako niewadliwe. Wreszcie niezasadnie zarzuca apelacja sądowi



meriti wadliwe ustalenia faktyczne w zakresie ustaleń, iż skutkiem upadków powoda był uraz stawu barkowego oraz, iż w czasie zdarzenia tylko jeden pracownik pozwanego

odśnieżał teren należący do hotelu. Skutek upadków powoda w postaci urazu stawu barkowego potwierdza dowód z opinii biegłego, a fakt, iż powód po zdarzeniu pozostał w hotelu i uczestniczył w zabawie sylwestrowej ustalenia tego nie wyklucza. Nie był to bowiem uraz tego rodzaju, iż wymagał natychmiastowej interwencji lekarskiej. Trudno też zarzucić powodowi, iż nie zrezygnował z opłaconych atrakcyjnych wczasów w celu podjęcia natychmiast leczenia, skoro z dowodów zebranych w sprawie nie wynika by natychmiastowe leczenie było konieczne czy to z uwagi na charakter urazu czy dolegliwości odczuwane przez powoda. Z kolei z ustaleń sądu nie wynika, iż pozwany zatrudnił tylko jednego pracownika do prac porządkowych, jednakże z dowodów zebranych w sprawie nie wynika, by poza jednym z nich inni wykonywali w tym czasie czynności związane z odśnieżaniem i odmrażaniem terenu hotelowego, ani też apelacja na takowe dowody nie wskazuje. Zatem sąd odwoławczy ustalenia te akceptuje i przyjmuje za własne.

Niezasadnie obie apelacje zarzucają sądowi naruszenie art. 322 kpc. w wyniku ustalenia wartości szkody powoda i oceny należnego odszkodowania na jego podstawie. Sąd dokonał ustaleń w zakresie kosztów wykonania zabiegu operacyjnego powoda w kilku prywatnych placówkach służby zdrowia, gdzie zabiegi te wykonywane są odpłatnie, na podstawie dowodu z cennika jednej z placówek oraz korespondencji mailowej powoda z pozostałymi placówkami. Pozwoliło to na ustalenie – w zgodzie z treścią tych dowodów -, iż koszty które musiałby ponieść powód za wykonanie zabiegu operacyjnego, pobyt w szpitalu i niezbędną po zabiegu rehabilitację kształtują się na poziomie od 9700 zł do 16 870 zł. Ustalenie zatem odszkodowania z tytułu kosztów takowego zabiegu na uśrednionym poziomie 13 290 zł nie naruszyło dyspozycji art. 322 kpc. Ustalenie odszkodowania w powyższej kwocie nie nastąpiło bowiem na podstawie tego przepisu lecz w oparciu o analizę wskazanych wyżej dowodów.

Przechodząc do analizy zarzutów naruszenia prawa materialnego oraz dokonując z urzędu ponownej subsumcji ustaleń faktycznych sprawy pod obowiązujący stan prawny wskazać należy, że zarzut naruszenia art. 444 § 1 kc okazał się zasadny. W świetle tego przepisu w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia naprawienie szkody obejmuje wszelkie wyniki z tego powodu koszty. Na żądanie poszkodowanego zobowiązany do naprawienia szkody powinien wyłożyć z góry sumę potrzebną na koszty leczenia, a jeżeli poszkodowany stał się inwalidą, także sumę potrzebną na koszty przygotowania do innego zawodu. Zaskarżonym wyrokiem sąd uznał, iż do kosztów tych należy zaliczyć koszty przyszłego leczenia operacyjnego powoda polegającego na artroskopowym usunięciu istniejących uszkodzeń w stawie barkowym.

Oczywiście koszty leczenia stanowią szkodę powoda powstałą na skutek upadku. Żądanie zwrotu kosztów leczenia mieści się w prawnym roszczeniu o odszkodowanie, obejmującym wszelkie koszty wyniki z uszkodzenia ciała, a więc zarówno te jednorazowo wyniki z konieczności zakupu potrzebnego sprzętu medycznego, jak też te cykliczne, wynikające z zakupu leków, opłacenia wizyt lekarskich, prowadzonej rehabilitacji, zakupu paliwa na konieczne przejazdy itp. (vide: wyrok SA w Szczecinie z 2.12.2010 – III APa 11/10 - OSASz 2011/4/93-123). W skład kosztów wynikłych z powodu uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia, o których mówi art. 444 § 1 kc, wchodzi nie tylko koszty leczenia w ścisłym tego słowa znaczeniu, lecz także inne wydatki związane pośrednio z procesem leczenia (vide: wyrok SN z 7.10.1971 – II CR 427/71 - OSP 1972/6/108). Zobowiązany do naprawienia szkody ma zatem obowiązek zwrócić poszkodowanemu wszelkie poniesione szkody. Jeśli natomiast chodzi o wydatki przyszłe na leczenie, uwzględnienie roszczenia poszkodowanego, skierowanego przeciwko zobowiązanemu do naprawienia szkody, o wyłożenie z góry sumy potrzebnej na koszty leczenia jest niezależne od tego, czy poszkodowany dysponuje odpowiednimi środkami własnymi na pokrycie wskazanych wyżej kosztów oraz czy jest objęty systemem finansowania świadczeń opieki zdrowotnej ze środków publicznych, chyba, że strona zobowiązana do naprawienia szkody wykaże, że koszty leczenia poszkodowanego zostaną pokryte w całości ze środków publicznych, w tym także przyznawanych w ramach szczególnych procedur obejmujących także decyzje uznaniowe uprawnionych podmiotów (vide: wyrok SN z 13.12.2007 – I CSK 384/07 – niepubl.). Przy tym przepis art. 444 § 1 zdanie drugie kc nie uzależnia przewidzianego w nim roszczenia od istnienia potencjalnej możliwości pokrycia kosztów leczenia ze środków publicznych, to zobowiązany do naprawienia szkody musi wykazać, że koszty leczenia poszkodowanego zostaną w całości pokryte z takich właśnie środków. Najpierw jednak powód musi dowieść faktów tworzących jego prawo podmiotowe (art. 6 kc), czyli w ramach przesłanki "sumy potrzebnej na koszty leczenia" musi wykazać - po pierwsze, że istnieje konieczność

przeprowadzenia konkretnie oznaczonego leczenia operacyjnego, a po drugie wysokość sumy potrzebnej na pokrycie kosztów tego leczenia. Dopiero wtedy pozwanego obciąża dowód, że nie jest to suma mu potrzebna na koszty leczenia, ponieważ mogą być one pokryte ze środków publicznych (vide: wyrok SA w Lublinie z 7.11.2013 – I ACa 145/13 – niepubl.). Podsumowując te rozważania w sprawie niniejszej dla uznania zasadności powództwa powód powinien wykazać, iż leczenie operacyjne jest konieczne dla uzyskania poprawy stanu zdrowia utraconego wskutek wypadku, zaś pozwany w przypadku dowiedzenia tej okoliczności powinien wykazać, iż

leczenie operacyjne powoda nie musi wiązać się z koniecznością poniesienia dochodzonych wydatków albowiem ewentualny zabieg operacyjny może zostać zrealizowany w ramach ubezpieczenia zdrowotnego powoda ze środków publicznych. Z ustaleń sprawy w sprawie niniejszej wynika, iż zabieg operacyjny powoda jest konieczny dla uzyskania poprawy stanu zdrowia. Z opinii biegłego wynika bowiem, że zabieg artroskopowego usunięcia istniejących uszkodzeń w stawie barkowym „spowodowałby poprawę funkcji stawu” (k. 283). Z drugiej strony nie sposób nie zauważyć, iż od feralnego zdarzenia upłynęło już ponad 8 lat, w tym czasie powód nie poddał się temu zabiegowi, normalnie funkcjonuje, bez żadnych ograniczeń wykonuje czynności zawodowe i z zakresu życia codziennego. Z opinii biegłego wynika, iż ograniczenia wynikające z doznanego uszkodzenia ciała ograniczają się do problemów z umyciem pleców i szyi czy spania na lewym boku, a w zakresie czynności zawodowych powodują niemożność reanimacji pacjentów, gdyby tego potrzebowali (powód jest lekarzem). To powoduje, iż wspomniany zabieg operacyjny należy raczej zaliczyć do kategorii leczenia celowego lecz nie koniecznego dla uzyskania poprawy stanu zdrowia powoda. Nawet jednak przy przyjęciu, iż jest to leczenie konieczne pozwani wykazali dowodowo, iż koszty zabiegu operacyjnego mogą zostać poniesione ze środków publicznych. Z ustaleń sprawy wynika bowiem, iż powód otrzymał skierowanie na operację w dniu 7.08.2013 r., po ustaleniu możliwości poddania się leczeniu operacyjnemu w publicznych placówkach służby zdrowia uzyskał w jednej z placówek termin zabiegu na dzień 11.06.2017 r., a w innej placówce na kwiecień 2020 r. Powód zrezygnował z leczenia operacyjnego, kiedy w 2014 r. pojawiły się u niego zaburzenia rytmu serca. Z oświadczenia powoda złożonego biegłemu w trakcie wywiadu na poczet wydania opinii wynika, iż powód skłonny jest czekać do 2020 r. na przeprowadzenie operacji w Szpitalu Miejskim w M. z powodu tych zaburzeń pracy serca. Okoliczność wystąpienia u powoda zaburzeń pracy serca nie była przez pozwanych kwestionowana. Brak jest jednak dowodu na ustalenie, iż okoliczność ta wyklucza czy nie uzasadnia operacji w roku 2017, kiedy to powód miał możliwość poddania się zabiegowi w publicznej służbie zdrowia. Z oświadczenia powoda wynika też, iż nie zamierza on poddać się operacji w niepublicznej służbie zdrowia (odpłatnie). Prowadzi to do wniosku, iż z jednej strony powód nie wykazał, iż do kosztów koniecznego leczenia należy zaliczyć przyszły zabieg operacyjny wykonany odpłatnie (powód mógł poddać się operacji już w toku procesu w publicznej placówce medycznej, a i nie zamierza skorzystać z możliwości odpłatnej operacji), zaś pozwani wykazali, że suma potrzebna na pokrycie kosztów operacji w niepublicznej placówce medycznej nie jest potrzebna do przeprowadzenia celowego zabiegu medycznego albowiem zabieg ten mógłby zostać wykonany w ramach ubezpieczenia zdrowotnego powoda. W konsekwencji żądanie powoda zasądzenia odpowiedniej sumy potrzebnej na koszty przyszłego leczenia w postaci kosztów odpłatnego zabiegu operacyjnego nie zasługuje w świetle art. 444 § 1 kc na uwzględnienie. Zarzut naruszenia tego przepisu i nieuprawnionego zasądzenia kwoty 13 290 zł z odsetkami okazał się więc uzasadniony i już z tego powodu żądanie apelacji zasługuje na uwzględnienie.

W tej sytuacji zbędnym wydaje się dalsza analiza pozostałych zarzutów apelacji pozwanego (...) Hotele Sp. z o.o. w W. odnoszących się do kwestii uznania winy tego pozwanego w zaistnieniu zdarzenia z 30.12.2009 r. czy istnienia okoliczności ekskulpującej z art. 429 kc. Na marginesie już zatem jedynie wypada zaznaczyć, iż pozwani nie kwestionowali rozstrzygnięcia sądu I instancji w zakresie uwzględnienia powództwa o zadośćuczynienie, którego zasądzenie opiera się również na uznaniu winy właściciela hotelu w zaistnieniu wypadku powoda.

Zmiana zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa o zapłatę powyżej wskazanej kwoty powoduje konieczność zmiany również rozstrzygnięcia o kosztach procesu przed sądem I instancji z pozostawieniem zasady wyrażonej w art. 100 kpc i przy uwzględnieniu, iż ostatecznie powód utrzymał się jedynie w ok. 14 % swego roszczenia.

Kierując się powyższymi wywodami Sąd Okręgowy – po myśli art. 386 § 1 kpc – orzekł jak w sentencji.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono stosownie do art. 98 § 1 i 3 kpc i art. 99 kpc w zw. z art. 108 § 1 kpc i art. 391 § 1 kpc. Na poniesione w tym postępowaniu celowe koszty obrony przez pozwanych składają się uiszczone opłaty od apelacji oraz wynagrodzenie pełnomocników procesowych pozwanych obliczone według przepisów § 2 pkt 5, § 10 ust. 1 i § 15 ust. 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22.10.2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U. z 2018 r., poz. 265)

SSO Joanna Banaś-Paluch SSO Leszek Filapek SSO Piotr Łakomiak

s. ref. I instancji: SSR E. U.